

(1851)

Nro.

231.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 10go Października 1797.

Gazety.

FRANCYA.

Z Lille dnia 18. Września.

Negocyacye są zerwane. Wczora wieczorem nowi Kommissarze Paryscy odprawili pierwszą konferencyą z Lordem *Malmesbury*. *Treilhard* zapytał Lorda: Jesteś WćPan umocowany, ażebyś nam mógł przyrzec, iż wszystkie przez Anglią poczynione zabory właści-

(1852)

cielóm zwrócone będą? Na co ten odpowiedział: Jużem dosyć iasnie oświadczył, iż chcę podług prawideł przyjętych przez *Paryż* o pokóy traktować, to jest: iż *Anglia*, jeżeli odda bronią podbite kraie, będzie za to w pewny sposób należyście nadgrodzona. Poczym komunikowano mu rozkaz *Direktoryatu*, aby się w przeciagu 24. godzin oddalił z naszego miasta, i opatrzył się łagodnieyszymi *Instrukcyami*, jeżeli chce ukończyć dzieło pokoiu. Dzisiaj rano wyjechał już *L. Malmesbury* do *Anglii*. Z tym wszystkim *Francuscy Kommissarze* zostaną się tu dłużej i będą oczekiwać na posła *Angielskiego*, który może z innemi *Instrukcyami* powrócić.

ANGLIA.

Z *Londynu* dnia 19. *Września*.

Rozchodzi się tu pogłoska, że *Lord Malmesbury* w *Lille* jest areztowany, temu jednak nikt niewierzy, zwłaszcza gdy wczora nowe depesze zostały od niego przyssane.

Na-

(1853.)

Nadworna Gazeta donosi, że *Sir John Warren* od 17. Lipca do 6. Września przy Francuskich brzegach 1. uzbrojony i 16. kupieckich i przewozowych zabrał okrętów, 5. zaś zbroynych okrętów i 6. kupieckich statków zatopił.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 19. Września.

Między woyskami, które wysadzone na ląd, nie są objęte: pierwszy i 3ci Batalion 7. półbrygady. Mają one udać się do *Indyów Zachodnich*, z czego jednak okazały wielkie nieukontentowanie, tak, że trzech buntowników *Admirał de Winter* powiesić kazał.

Kommissya związków Zewnętrznych przelożyła Konwencyi, iż Posłowi Francuskiemu Obywatelowi *Noel* należy uczynić wyjaśnienie względem odrzuconey Konstytucyi, z żądaniem, iżby takowe w imieniu Rzplitey prezentował Rządowi Francuskiemu, w celu zapobieżenia mylnem uprzedzeniom, iakoby Rzplita *Batawska* nieprzyjawszy zaproponowane-

(1854)

go sobie planu Konstytucyi, miała utracić tę dzielność i energią, których iey sprzymierzeńcy słusznie od niey mają prawo się demagać, i które iey u mocarstw obcych, a zwiłaszcza przy negocyacyach pokoju pożyteczny ziednać mogą szacunek i poważenie. Takowy wniosek drukować kazano.

Traktat potrójnego aliansu między *Hispanią, Francją i Hollandją* zawarty, składa się z 6ciu Artykułów, wszystkie trzy mocarstwa obowiązują się wspólnemi siłami działać na zniszczenie panowania morskiego *Anglii*.

Z Hagi dnia 23. Września.

Nadzieja bliskiego ukończenia negocyacji w *Lille* na raz zniknęła. Rząd Francuski powtórnie Lordowi *Malmesbury* oświadczyć kazał, aby w 24 godzinach opuścił *Francją*, co też i nastąpiło, a negocyacje na nowo przerwane zostały.

Z Amsterdamu dnia 23. Września.

Za nadejściem tu urzędowego doniesienia o zerwaniu negocyacji pokojowych

(1855)

wych między Francuskimi Kommissarzami i Lordem *Malmesbury* w *Lille* w nocy z dnia 17. na 18. i że Lord *Malmesbury* znajduje się już w drodze do Londynu, kawa i cukier w jednym momencie nadzwyczaj podrożały. Dzisiaj rozfiarło wieść, iakoby 5. kuryerów z Paryża do *Lille* przybiegło, poczym za Lordem gońca wysłano, który go miał w *Calais* dopędzić i do powrotu zaprosić; Lecz teraz wiemy doskonale, iż ta wieść była zmyślona, i że Lord *Malmesbury* rzeczywiście do Anglii się udał.

TURCYA.

Z *Konstantynopola* dnia 20. *Sierpnia*.

Po zajęciu przez woyska Francuskie wysp *Korsu*, *St. Maure*, *Cefalonia* i *Zante*, Ambassador Rzplitey Francuskiej pozyskał od Porty wydanie *Fermanu* nakazującego Gubernatorowi *Morve*, ażeby nieczynił żadnych przeszkód w zwyczajnym tych wysp opatrywaniu, a nawet, ażeby im dostarczał wszelkich żywności iakich potrzebować mogą. —
Ka-

(1856)

Kapitan Basza powrócił z Wybrzezi *Mandania* na morze *Marmara*. Przepędził tam trzy tygodnie dozieraiąc z Panem *Brun* wyboru drzew na budowę liniowego okrętu od 74. armat, który w krótcie wzięty będzie na warsztat.

WŁOCHY.

Z *Jenui* dnia 7, *Września*.

Już oddawna ciche zaburzenia pannały w różnych częściach naszej Rzeczypospolitey. Rozrzucano nowy akt Konstytucyiny, iako naruszający Religiją, i rozsiawano inne tego rodzaju wieści zapalające wojnę domową. Te obroty sprawiły swój skutek: Insurrekcyja powstała najprzód w *Bisagna* i *Polve-cera*. Mieszkańcy miasta *Fontanabona* udali się z bronią przeciw *Chiavari*, oddali do więzienia Kommissarza Rzeczypospolitey, wszystkie władze były rozerwane, drzewo wolności, iako znak Białochwałstwa wywrócone, przecięto poblizze do *Jenui* drogi, i korresponden-cye Rządu były przejęte. Przez całą noc

(1857)

noc z 5go na 6ty bito na trwoęę w obydwoch dolinach, a insurieni najwiękſze popełniali bezprawia. Teyże nocy Rząd wsparty przez Francuzów i zgromadzonych przez ſiebie patryotów, rozproſzył buntowników w *Albaſo*. Lecz zebranie ſię mięſzkańców *Polvecery* będąc złożonym z więkſzey ſily, i mając w ſwey mocy wiele mieyſc znacznieyſzych, umyślono z nim w zgodne wejść układy. Dwa Rządowe członki, dwa z munieypalności, i Arcybiskup poſtani byli w Deputacyi dla namówienia ich na złożenie broni. Obiecano im utrzymanie Religii Katolickiey w całości, oraz darowanie winy powſzechne. Insurieni zdawali ſię zrazu przyjąć te propozycye, lecz potym wzbraniłi ſię odprowadzić ſwoie ſtraże, wzmocnili ie owſzem, oſwiadczaiąc żądanie powrotu dawnego rzeczy porządku. Natenczas Rząd użył przeciw nim całych ſil ſwoich. Po długiey bitwie i niemałym krwi rozlaniu, insurieni wypędzeni zoſtali z ſwoich ſtanowiſk, i na wſzytkie rozſypani ſtrony. Spokoyność ieſt teraz przywrócona, atoli patryoci ſą ieſzcze pod bronią. Wiele areſztują ex-ſzlachty, i przeciw wielkiey liczbie przedſięwzięte

(1858)

szą szkodki surowe. Przytrzymano także niejakiego *Fiesco* mianego za dowódcę konspiracyi, zaprowadzono go do więzienia wpośród zniewag i okrzyków oburzonego przeciw niemu ludu Jenneńskiego.

ROSSYA:

Z Petersburga dnia 12. Września.

Cesarz Jmć wydanym swym Ukazem uwiadomił Obywatelów Litewskich, iż na przyszłość rekruci tameczni nie na całe życie, lecz tylko za kapitulacją ośm lat w woysku służyć mają. Każdy rekrut niechący sam odbywać służby woyskowej, może postawić za siebie innego. Wyrażono także w tym ukazie, iż każdy przeszły Officer Polski, iako też i prosty żołnierz, będzie na te same rangę przyjęty w służbę Rossyiską.

Dnia 10. t. m. Cesarz Jmć wielu Officerów kreował. — Gemeini od Gwardyi Półku *Preobrażeńskiego* będący tegoż dnia na warcie w Cesarzkim pałacu w liczbie 6ciu zostali unterofficerami i otrzymali po 100. Rubli w podarunku.
